

Bronisław Władysław Pasierb, *Historyk wobec dylematów polskich i własnych. Przyczynki i szkice*, Oficyna Wydawnicza ATUT – Wrocławskie Wydawnictwo Oświatowe, Wrocław 2014, ss. 355.

W opublikowanym przez Uniwersytet Zielonogórski wydawnictwie jubileuszowym, które przed laty upamiętniło siedemdziesięciolecie urodzin autora, Czesław Osękowski napisał: „Droga życiowa i naukowa profesora Bronisława Pasierba niemal jak kalka nakłada się na skomplikowane dzieje Polski w XX wieku. W jego życiu jak w soczewce kumulują i odzwierciedlają się wloty i upadki państwowości polskiej związane m.in. z drugą wojną światową i jej następstwami, kilkudziesięcioletnim powojennym brakiem suwerenności państwowej i jej odzyskaniem po 1989 roku. Dzielił los milionów Polaków żyjących na Kresach Wschodnich. Jako dziecko sześć lat spędził na Syberii, po wojnie nie mógł powrócić w rodzinne strony, stąd też wraz z rodzicami osiadł na tzw. Ziemiach Odzyskanych na Dolnym Śląsku. Dalej jego losy toczyły się typowo. Wyrównanie zaległości wykształcenia z lat wojny na poziomie szkoły podstawowej, szkoła średnia i w końcu studia na Uniwersytecie Wrocławskim” (*Studia politologiczne i historyczne. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Bronisławowi Pasierbowi*, Zielona Góra 2005, s. 9).

Urodzony na pięć lat przed wybuchem drugiej wojny światowej w okolicach historycznego Zbaraża wzrastał w atmosferze sienkiewiczowskiej wizji Kresów (rodzina świeżo przybyła tam wraz z falą osadników – kolonistów z Małopolski), zanim zasilił szeregi entuzjastów *Ogniem i mieczem* jako sześciolatek doznał wraz z najbliższymi losu zesłańców i na Syberii przeszedł w przyspieszonym tempie edukację polityczną, zaś po sześciu latach dane ubyło znaleźć się w nowej *małej ojczyźnie*, którą stał się Dolny Śląsk. Tam edukacja życiowa została pogłębiona przez wejście w sferę badawczą, kiedy po studiach historycznych na Uniwersytecie Wrocławskim, z którym – choć nie od razu – związał się po obronie pracy doktorskiej jako adiunkt, docent i profesor, by na swej *Alma Mater* z czasem pełnić godność dziekana.

Ta droga na zachód poprzez deportację przypomina losy wielu rodaków, w tym patrona młodych pokoleń politologów polskich i seniora tej dyscypliny w Poznaniu, Czesława Mojsiewicza. Dziś Bronisław Pasierb sam jest jej seniorem w środowisku wrocławskim, choć swe miejsce w nauce i dydaktyce akademickiej zaznaczył nie tylko tam, ale również na uniwersytecie w Zielonej Górze, a także w Poznaniu (Wyższa Szkoła Zarządzenia i Bankowości). Na temat jego dokonań pisałem szerzej w szkicu jubileuszowym na łamach organu tej uczelni („Forum Naukowe” R. XI nr 5/21, *Prace Historyczno-Politologiczne*, Poznań 2006, s. 201–204). Toteż tę część tekstu zakończę konkluzją, że droga wrocławskiego badacza do politologii prowadziła – nie jego jednego w pokoleniu z lat międzywojennych – od doświadczeń życiowych i przymusowej zmiany małej polskiej ojczyzny poprzez zesłanie na nową w zmienionych granicach i historiografię. Bogate doświadczenie życiowe pozwoliło spojrzeć na tę dyscyplinę w sposób pogłębiony, co powinni sobie uświadamiać politolodzy z najmłodszej dziś generacji.

W opublikowanej za czterdziestolecie 1964–2004 bibliografii prac B. Pasierba (liczy ona 355 pozycji) wiele miejsca zajmuje tematyka kresowa, choć ze zrozumiałych względów *ziemie utracone* początkowo nie są eksponowane, a jeśli to teksty im poświęcone zostały opatrzone zakamuflowanymi tytułami (względy cenzuralne), natomiast czołowe miejsce zajmują *ziemie odzyskane* i procesy repolonizacyjne na Dolnym Śląsku. Natomiast w opublikowanym na swe osiemdziesięciolecie tomie przyczynków i szkiców *Historyk wobec dylematów polskich i własnych*, mającym w znacznym stopniu charakter autobiograficzno-rozrachunkowy (rozmowy z sobą samym

i współczesnymi) Autor nie jest skrepowany owymi ograniczeniami, a jego myśl najczęściej kierują się ku Rzeczypospolitej w granicach sprzed 1939 r. (1945). Specjalne miejsce zajmują starania o utworzenie studiów politologicznych na Uniwersytecie Wrocławskim. Symboliczne znaczenie ma dedykacja: „Tym, którzy nie wrócili z Syberii”, opatrzona ilustracją przedstawiającą gromadę około czterdziestu wygnańców przy świeżym grobie z krzyżem (zdjęcie z pogrzebu Rozalii Zawady w miejscowości Ozierki, rejon Tabory, obłast swierdłowska – rok 1942 lub 1941, jak wyjaśnia Autor, z którego zbiorów fotografia pochodzi).

Wybór tekstów, które w ostatnich latach zostały opublikowane w pracach zbiorowych, a ukazały się przeważnie w wersji poszerzonej i przeredagowanej, poprzedza *Słowo wstępne* poświęcone w znacznym stopniu sześćdziesięcioleciu związków Autora z Wrocławiem, uniwersytetem i ludzom rozpoczynającym wraz z nim studia na kierunku historia – wymienia kilkanaście zapamiętanych nazwisk, osobno wspomina trzech zmarłych przed kilku laty kolegów. Specjalne miejsce poświęca swoim mistrzom (Henryk Zieliński i Marian Orzechowski) oraz profesorowi Wojciechowi Wrzesińskiemu (1934–2013), swemu rówieśnikowi, który towarzyszył genezie książki. Składa się ona z trzech części: I. *Polskie rozterki* (s. 19–116), II. „*Wśród serdecznych przyjaciół...*” (s. 119–238), III. *Kręte ścieżki życia* (s. 239–338). Całość zamyka *Przesłanie*, indeks osobowy oraz *Nota o autorze*.

Część pierwsza ma charakter historycznych refleksji na temat korzeni współczesności, a otwiera ją *Debata nad europejską orientacją*, po raz pierwszy opublikowana w 1996 r. w tomie o współczesnej polskiej myśli politycznej. Autor rozpoczyna spojrzeniem na przełomowy swą symboliką rok 1989 i kończy uwagami dotyczącymi wiosny roku następnego, a więc początkowej fazy prezydentury Wojciecha Jaruzelskiego i premierostwa Tadeusza Mazowieckiego, kiedy polityką zagraniczną kierował Krzysztof Skubiszewski. Wykład koncentruje się na stosunkach Rzeczypospolitej z Republiką Federalną Niemiec, przy czym B. Pasierb w syntetycznym obrazie ukazuje wkład w jej kształtowanie przez pokolenie reprezentujące różne siły, które łączyło inteligentne spojrzenie na miejsce państwa w Europie, uwolnione całkiem niedawno od podległości wobec Kremla, skierowane ku związkom z zachodnią częścią Starego Kontynentu. Stąd obok Adama Michnika wiele uwagi poświęca myśli politycznej młodej ówczesnej Lewicy w osobach Józefa Oleksego i Włodzimierza Cimoszewicza. Tekst mimo upływu czasu zachował swą aktualność i warto polecić – dla celów kształcących – jego lekturę tym, którzy dzisiaj zaliczają się do tzw. elity politycznej. Odwołując się m.in. do konstatacji takich badaczy, jak Jerzy Jedlicki, Wiesław Władysław i Anna Wolff-Powęska, a także reprezentująca starsze pokolenie Celina Bobińska, zadaje – jako historyk czasów najnowszych, a zarazem politolog – pytanie dotyczące początków kształtowania się nowej polityki europejskiej RP:

„Jaki był jej start w roku 1989? Jaki багаż doświadczeń ciążył na sposobie myślenia jej twórców, co musiało się stać, że możliwe było otwarte myślenie na ten temat? Polska ma bogate i różnorodne doświadczenie w postrzeganiu Europy. Osią jej zainteresowań pozostały stosunki z podzielonymi Niemcami i wschodnim mocarstwem atomowym – ZSRR” (s. 23).

Przy tej okazji zauważmy, że dzisiejsza propaganda z uporem godnym lepszej sprawy, wbrew utrwalonemu piśmiennictwu, wprowadzając zamęt do piśmiennictwa, usiłuje przechrzcić ZSRR a ZSRS (Związek Socjalistycznych Republik *Sowieckich*), wraz z pochodnymi, jak KPZR na KPZS. *Cui bono?* Nawiasem mówiąc, może warto byłoby w omawianym rozdziale poświęcić choćby zdanie na rolę Wojciecha Jaruzelskiego w przełomowym momencie uregulowania napiętych stosunków granicznych między (jeszcze) PRL i NRD?

Wśród *polских rozterek* dalej Autor zamieścił studia *O polskiej geopolityce*, *W siłach wielkiej polityki* oraz *W Paryżu i Rydze*, przypominające zasłużone dla czasów odbudowy państwowości postaci z okresu międzywojennego. W części drugiej przypomniał fragmenty dziejów z czasu drugiej wojny światowej, o których obok jej przypominanego wcześniej nagłówka, mówią tytuły rozdziałów: *Zmowa sąsiadów*, *Listy z „niesławnej wojny”*, „*Niewygodny świadek*”, „*Sowierszenno sekretno*” oraz *Wizje rzeczoznawców*. Część trzecia zajmuje miejsce między osobistymi i ro-

dzinnymi wspomnieniami mieszkańca Kresów Wschodnich z czasów okupacji (*Na żołnierskim szlaku*), szkicu o zesłańczych losach Bronisława Piłsudskiego ("*Obywatel Sachalina*"), pamiętnikarską relacją o budowie wrocławskiej politologii, która zamyka prezentowany tom (*Gorzki smak służby*), a doskonale udokumentowanym studium na temat współczesnych kontrowersji wokół *Legendy Kresów*. Z jego tezami mogliśmy się zapoznać przed kilku laty podczas konferencji zorganizowanej przez Zakład Kultury Politycznej na Wydziale Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM, a z całością w publikacji zbiorowej o *Wielkich rocznicach w dyskursie politycznym i pamięci społecznej* (Poznań 2011, s. 31–48). Do kontrowersyjnych, w tym skrajnie polemicznych głosów badaczy krajowych i zagranicznych Autor podchodzi z godnym uznania umiarem. Tekst ten zajmuje ważne miejsce w badaniach nad polską granicą wschodnią w minionym tysiącleciu i stanowi ważny przyczynek do podbudowy dla przyszłej jej pełnej syntezy.

Zbiór studiów Bronisława Pasierba można bez przesady zaliczyć do klasyki polskiej literatury politologicznej, a zarazem do wkładu jej Autora w rozwój tej dyscypliny w drugiej połowie XX i na początku XXI wieku.

Marceli KOSMAN

Poznań

